**Kongres USA prosi Google o wyjaśnienia**

**Kongres Stanów Zjednoczonych wystosował list otwarty, w którym prosi dyrektora generalnego Google, Sundara Pichai, o szczegółowe wyjaśnienie, dlaczego jego firma utrzymuje bazę danych zawierającą dokładne informacje o lokalizacji setek milionów konsumentów.**

*- Baza danych utrzymywana jest przez Google w celu ulepszenia oferowanych usług (bardziej selektywna reklama, dokładniejsze usługi lokalizacyjne). Pomaga również policji w dochodzeniach karnych. Dane docierają do Google w formie wyznaczonych z dużą dokładnością współrzędnych geograficznych, podających bieżącą lokalizację użytkowników* - **wyjaśnia Mariusz Politowicz, inżynier techniczny Bitdefender z firmy Marken Systemy Antywirusowe**.

Jednakże, jak donosi The New York Times, na podstawie danych otrzymanych od Google policji zdarzyło się omylnie doprowadzić do zatrzymania niewinnych osób. Zatem list do CEO Google jest całkowicie uzasadniony.

Powołując się na doniesienia medialne – wśród których znalazł się prawdopodobnie też artykuł z NYT – Kongres stwierdza, że „Google gromadzi na wiele sposobów dokładne informacje o miejscu przebywania osób, korzystając przy tym z historii lokalizacji pobieranej z telefonów z systemem Android oraz aktywności wyszukiwarki i innych aplikacji Google z włączoną lokalizacją”.

„Co więcej, dokładne dane o lokalizacji są podobno gromadzone nawet wtedy, gdy ludzie nie wykonują połączeń telefonicznych ani nie korzystają z aplikacji, co umożliwia Google śledzenie «całego przebiegu życia» danej osoby”.

„Wreszcie – czytamy dalej w liście – Google podobno nigdy nie usuwa żadnej z dokładnych informacji o lokalizacji, jakie przechowywane są w bazie Sensorvault, dzięki czemu mógł opracować niezwykle szczegółowy obraz przemieszczeń i miejsc pobytu dużej liczby konsumentów, w perspektywie przekraczającej ostatnią dekadę”.

Adresat listu proszony jest o wyjaśnienie takich rzeczy, jak:

*· Jakie informacje przechowywane są w bazie Sensorvalt i w jakim celu?*

*· Kto ma dostęp do danych i/lub faktycznie z tej możliwości korzysta (łącznie z podmiotami współpracującymi i filiami)?*

*· Czy Google utrzymuje inne bazy danych o podobnym przeznaczeniu?*

*· Jakie źródła (aplikacje, usługi) zasilają bazę Sensorvault?*

*· Czy dane lokalizacyjne wysyłane są domyślnie do bazy Sensorvault przez każdy telefon z Androidem, czy też użytkownik musi wyrazić na to zgodę?*

*· Czy użytkownicy mają kontrolę nad tym aspektem usług Google?*

*· Czy użytkownicy mogą nie wyrazić zgody na śledzenie ich lokalizacji i gromadzenie danych w bazie Sensorvault?*

*· Jak dokładne jest śledzenie lokalizacji przez Google?*

...i na tym lista pytań się nie kończy.

Pichai ma czas do 7 maja na dostarczenie pisemnej odpowiedzi. Kongres prosi również szefa Google, by do 10 maja zorganizował spotkanie, na którym Komisja będzie mogła uzyskać bliższe informacje na temat przedstawionych w liście spraw.